



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA (5-17 GIUGNO 1999) **CELEBRAZIONE DELLA PAROLA**

OMELIA DI GIOVANNI PAOLO II

Cappella di San Stanislao della Cattedrale di Wawel (Kraców)

Giovedì, 17 giugno 1999

"Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40).

Te słowa Chrystusa, którymi liturgia wprowadza nas w tajemnice dzisiejszego wspomnienia św. Brata Alberta, nabierają szczególnej wymowy w wawelskiej Katedrze. Kryje ona bowiem, wraz z grobami świętych, władców i bohaterów narodowych, dzieje miłości tej miłości, która życie dla braci czyni darem dla Chrystusa.

Dziękuję Bożej Opatrzności, że dane mi jest stanąć jeszcze raz przy konfesji św. Stanisława, aby tu złożyć dziękczynną ofiarę za tę wspólnotę, która Biskup ze Szczepanowa umocnił na całe tysiąclecie swą pasterską posługą i męczeńską śmiercią. On niejako dał początek tej historii miłości do człowieka i do Chrystusa, która nieustannie dokonuje się pośród tego ludu. Z niej wyrasta również kalendarium naszego życia, naszych poszukiwań, naszej wędrówki indywidualnej i wspólnotowej ku spotkaniu z Chrystusem. Wielbię Boga za to, że w tej wielkiej, duchowej spuściźnie mogłem mieć udział szczególnie jako biskup krakowski i mogę z jej bogactwa czerpać siłę i natchnienie obecnie jako Biskup Rzymu.

Pragnę pozdrowić serdecznie wszystkich uczestniczących w tej Eucharystii. Trudno byłoby wszystkich po kolei wymieniać. Są to osoby mi bliskie, jako członkowie rządu, jako członkowie różnych środowisk, z którymi byłem związany i które w życiu narodu spełniają doniosłe zadania kulturalne, naukowe, społeczne. Pozdrawiam ty szczególny sposób alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej Seminarium, z którego ja również wyszedłem, choć w sposób bardzo nietypowy. W okresie okupacji i bezpośrednio po okupacji. Okres seminarium podziemnego, a potem już stopniowa normalizacja i działalność wychowawcza i naukowa związana z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Raduję się

powołaniami. Raduję się dziękując Bogu za dar powołania, jakim każdego z was obdarzył. Podczas tej Mszy św. pragnę polecać Bogu każdego z was i prosić o wszelkie dary Ducha Świętego, jakich potrzebujecie, aby swego powołania strzec, w kapłaństwie mądrze i z miłością je wypełniać, i uczynić je światłem dla świata w trzecim tysiącleciu. Proszę was, przekazcie moje pozdrowienie i błogosławieństwo waszym braciom we wszystkich polskich seminariach diecezjalnych i zakonnych.

Pozdrawiając wszystkich tu zebranych tych, z którymi od lat łączą mnie serdeczne więzy przyjaźni, a także i tych, których być może osobiście nie znam, a którzy darzą mnie życzliwością. Dziękuję z całego serca za ich obecność, za tę wspólnotę, jaką stanowiony wszyscy wokół sarkofagu, wokół konfesji św. Stanisława, pierwszego patrona Polski.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!